

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.11900000

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzień na 19-7
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7-99
administracja i ekspedycja 1-99

Proces gen. Rozwadowskiego odroczony

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:
W dniu wczorajszym z polecenia sądu wojskowego przeprowadzono badania lekarskie gen. Rozwadowskiego i stwierdzono, że oskarżony generał w ciągu szeregu najbliższych tygodni nie będzie mógł wstać z łóżka, wobec czego proces jego został odroczony.

NOWOROCZNY numer specjalny „Głosu Polskiego”

ukaze się w zwiększonej objętości i potrójnym nakładzie i zawierać będzie między innymi:

ARTYKUŁY i NOWELE: Ili Erenburga, Henryka Forda, Maurycego Maeterlinka, Ryszarda Kiplinga, Freda Gibsona, Bernarda Shawa. — **SYLWETKI** tak wybitnych przedstawicieli polityki i nauki, jak: Stalin, Sazonow, Anatol de Monzie, Curie-Skłodowska etc. **WYWIADY WŁASNE** „Głosu Polskiego” z: A. F. Kiereńskim (o sytuacji w Rosji), rektorem uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Michałem Rostworowskim, przewodniczącym kasy chorych p. Kałużyńskim. **KORRESPONDENCJE** „Głosu Polskiego”: Arnolda Benneta (z Konstantynopola), tudzież własnych współpracowników Paryża, Londynu i N.-Jorku. — **SZKICE HISTORYCZNE:** — „Rasputin i carowa”, „Ludwik XIV i Marja Mancini”.

P. Adameczak dyrektorem zakładu ubezpieczeń

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:
Dyrektorem zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych został mianowany prezes komisji organizacyjnej tegoż zakładu p. Wojciech Adamczak.

NOWOROCZNY numer „Głosu Polskiego”

będzie rozpowszechniony po całej Polsce i jako taki przyniesie wyjątkowe korzyści ogłaszającym się

17 izb rzemieślniczych utworzonych będzie w Polsce

WARSZAWA, 30 (Pat) W nr. 117 „Dziennika Ustaw” z dnia 30 grudnia rb. ogłoszone zostało rozporządzenie min. przem. i handlu ustanawiające na obszarze Rzplitej Polskiej z wyłączeniem wojew. śląskiego, 17 izb rzemieślniczych z siedzibą: w Warszawie, Włocławku, Łodzi, Kielcach, Białymstoku, Lublinie, Krakowie, Lwowie, Stanisławowie, Tarnopolu, Poznaniu, Bydgoszczy, Grudziądzu, Winie, Nowogrodzku, Brześciu n/B i Łucku.

RESTAURACJA „TIVOLI”

Przejazd i. Tel. 26-30 (Dom Majstrów Tkackich)

Dnia 31 grudnia r. b.

POWITANIE 1928 ROKU

Występy artystów „Uongu” Oryginalny Jazz-Band murzyński.

DANCING.

Mnóstwo niespodzianek!

WIELKI WYBÓR WIN:

Szampańskich, Reńskich, Francuskich i Burgundskich.

Anglja całkowicie odcięta od kontynentu

La Manche szaleje, wyrzucając na brzegi olbrzymie ilości homarów

LONDYN, 30 grudnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego”). Wbrew uspokajającym wiadomościom, burza na wybrzeżach angielskim i francuskim szaleje w dalszym ciągu. Ruch pomiędzy Anglią i kontynentem jest całkowicie przerwany. W belgijskich, francuskich i holenderskich miastach nadbrzeżnych tysiące ludzi oczekuje na moment, w którym będą mogli kontynuować swą podróż do Anglii. Nawet wielkie transatlantyczne statki nie mogą jeszcze przejechać przez kanał La Manche. Podczas burzy morze wyrzuciło na brzeg olbrzymie ilości homarów. Niektóre z nich przewyższają wagę 5 kg.

Bardzo opornie idzie Organizacja wyborów w Warszawie

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:
Organizacja wyborów w Warszawie natrafia na niespodziewane trudności. Mianowicie cały szereg obywateli, powołanych do komisji obwodowych zgłosił rezygnację z dwóch powodów. Pierwszy z nich to odległość od miejsca zamieszkania do siedziby komisji, drugi to bezpłatność pracy, która nieraz pozbawia obywatela zwykłych jego zarobków. Ponieważ art. 28 ordynacji wyborczej przewiduje wypłatę diet członkom komisji o ile ponoszą oni dotkliwy uszczerbek w swym zarobku dziennym, należy się przeto spodziewać, że czynniki miarodajne wyjaśnią kwestję wypłaty diet, aby usprawnić działalność komisji wyborczych. To samo bowiem zjawisko, które mamy w Warszawie, da się na pewno odczuć w Łodzi i innych miastach.

Sądy doraźne w całej Polsce zostaną w dniach najbliższych zniesione

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:
Generalny komisarz wyborczy, a jednocześnie podsekretarz stanu w ministerstwie sprawiedliwości p. Car, w sprawie zniesienia sądów doraźnych, oświadczył przedstawicielom prasy, że rząd istotnie nie zamierza przedłużyć

mocy prawnej rozporządzenia o sądach doraźnych na obszarze b. zaboru rosyjskiego, natomiast co się tyczy innych dzielnic, to dla zniesienia w nich sądów doraźnych potrzebne jest osobne rozporządzenie, którego lada dzień należy się spodziewać.

Sensacyjne powitanie Nowego Roku

w restauracji — „METROPOL” Moniuszki Nr. 1. Telef. 11-04. —

Niebywale urozmaicony program pierwszorzędnych sił artystycznych.

2 ORKIESTRY. WYBOROWA KUCHNIA.

Bufet zaopatrzonej obficie w zagraniczne i krajowe trunki. Uprasza się o wcześniejsze zamawianie stolików.

MANTEUFEL Zachodnia 43|45.

NOC SYLWESTROWA

Moc niespodzianek i atrakcji. Blższe szczegóły na miejscu. Ograniczona ilość uczestników. Początek o godz. 11-ej w. Zarząd.



Akces ziemian i jego warunki

Bardzo znamienne signum temporis przynosi strodowy numer organu p. Strońskiego. Sam redaktor z dzieloicy polityki, którą namiętnie uprawia, przewędrował do... archeologii przedhistorycznej i pisze o wykopaliskach we Francji. Natomiast aktualną, bardzo aktualną sprawą postawy politycznej ziemian oraz ich stosunku do obecnego rządu referuje w obszernym artykule p. Jan Stecki. Nietrudno oczywiście odgadnąć, który z artykułów wyraża na najbliższą przyszłość opinię marodajną dziennika.

P. Jan Stecki położył już swój podpis pod znaną „deklarację sfer gospodarczych”. W artykule, w którym mowa określa nieco ściślej stanowisko warstwy ziemiańskiej, której zresztą nasze koła przemysłowe nigdy się nie przeciwstawiały.

P. St. stanowczo wypowiada się za poparciem obecnego rządu i od tego uzależnia nawet wartość przyszłego sejmu.

„Albo — pisze on — przez zdrowy zmysł polityczny, przez napięcie ducha obywatelskiego, przez rzetelną chęć uczciwej współpracy z Rządem w dobrych przedsięwzięciach stanie nowe przedstawicielstwo na wysokości zadania i wyciśnie piętno na zamierzeniach Rządu, albo okaże się zgiekliwym zbiegowiskiem tępych doktrynerów partyjnych i niesfornych a płytkich demagogów, zawodząc nadzieje kraju...”

Nie można powiedzieć, aby kwestja współpracy ziemianstwa z rządem postawiona była przez p. St. w sposób określony i wyrażony. Jak wiadomo, do przyszłego sejmu ma należeć rewizja konstytucji i autor danego artykułu jest zdania, że „w tej pracy reformatorskiej, Rząd, a ściślej mówiąc p. Prezes R. M. Piłsudski odegra rolę przeważną, może decydującą...” „to jednak wszyscy czują i rozumieją, że stanowisko, że wola przedstawicielstwa narodowego zaważa także w tym procesie”.

Nie jest to bynajmniej ani tak pewnem ani tak zrozumiałem, jak wydaje się ziemiańskiemu publicyście. Te koła, jakie on reprezentuje, mają wogóle o polityce i o ustroju państwowych wyobrażenia mętne i chaotyczne, nie występują też z określonymi postulatami.

Tęsknią one zawsze do „silnego rządu” i na tym punkcie sympatyzują niewątpliwie z hasłami sanacji. Własnych koncepcji co do ustrojów państwo-

wych nie posiadają i chętnie oddają w tej kwestji pierwsze skrzypce rządowi.

Jest wszakże inna sprawa, która obchodzi je nierównie żywiej, i która w danym razie mogłaby je nawet zwrócić na drogę opozycyjną. Jest nią stosunek do zadań i postulatów ludowych, do demokracji.

„Wierząc, że na gruncie tych zasad możemy spotkać się z rządem — pisze w dalszym ciągu p. Stecki — musimy jednocześnie stwierdzić lojalnie, że poświęcenie ich na rzecz wręcz odmiennej ideologii byłoby już nie omyłką, lecz zaprzeczeniem sobie i zdradą. Dlatego też

musimy z całą stanowczością przeciwstawić się wszelkiemu wzrostowi sił i wpływów lewicy, skoro zwalcza ona to, czego my bronimy. Jeżeli lewica zechce ze swej strony podtrzymać Rząd w jego usiłowaniach państwowotwórczych, tem lepiej, wszakże konibatantami jej my być nie możemy. Pomysł tworzenia t. zw. listrządowych mieszanych uznać przeto należy za koncepcję chybioną zjedyndym wyjątkiem okręgów wyborczych kresowych...”

Czytelnik od razu odczuje różnicę tonu i stanowczości powyższego ustępu w porównaniu z poprzednim. Tam sło-

wa przedstawiciela ziemianstwa brzmiały chwiejnie i kompromisowo, tu uderzają tonem ostrym i stanowczym, zawierają w sobie potencjalnie nutę **non possumus**, której nie było słyhać, gdy chodziło o stosunek do rządu i jego ewentualnych wymagań. Z nim żywo żyli ziemiańskie porozumieją się bez szczególnych trudności i z góry gotowe są do ustępowania na rzecz rozszerzenia i wzmocnienia jego władzy. Jedynym ich frontem bojowym jest ten, który jest zwrócony przeciw demokracji i jej postulatowi. Przedstawiciel i publicysta ziemiański dość wyraźnie daje do

zrozumienia, że tylko ta kwestja mogłaby popsuć stosunek jego obozu do rządu, gdyby ten w swej polityce wewnętrznej wkroczył na szlaki lewicowe. Natomiast nie będzie z nim wiodła sporów o zakres władzy.

Rzecz zadziwiająca, jak mało zmieniły się nasze klasy posiadające w ciągu ostatnich lat kilkunastu. Dokoła nich zaszły ogromne przewroty i zmiany, a one pozostały tem, czem były w tym przedwojennym świecie, który nam wydaje się już starym i dalekim.

J. Mazurski.

Czerwony terror

Bolszewicy starają się usprawiedliwić okrucieństwa rewolucji Komunistycznej

Czerezyczejka jest koniecznym czynnikiem władzy sowieckiej

Moskwa, w grudniu. Z okazji 10-lecia bolszewickiej komisji nadzwyczajnej, znanej powszechnie pod nazwą czerezyczejki (obecnie GPU), pisma sowieckie wydały specjalne numery, poświęcone działalności tej instytucji. W numerach tych, w szczególności w numerze specjalnym moskiewskich „Izwestij” publicyści komunistyczni usiłują z niezwykłą wprost otwartością usprawiedliwić terror, stosowany obecnie przez rząd rosyjski wobec wszystkich jego przeciwników.

M. Pokrowskij w artykule o „Terorze czerwonym” nazywa system ten najczarniejszą robotą rewolucji, której nie można wykonywać „w rękawiczkach”, będącą jednak zarazem „robotą najbardziej konieczną”. Samą instytucję GPU Pokrowskij charakteryzuje jako „bezpośrednią broń dyktatury proletarjackiej, i j. tego systemu gwałtu, który proletarjat przeciwstawia burżuazyjnemu systemowi gwałtu”.

W dalszym ciągu stara się Pokrowskij udowodnić, że i Marx usprawiedliwiał terror czerwony. Pisze on, że „zakładnikom komuny paryskiej nie udowodniono indywidualnie żadnej winy. Ale byli oni wrogami socjalnymi proletarjatu, należeli do tej klasy, przeciwko której walczy proletarjat, i z tego względu Marx nic dziwnego w ich rozstrzelaniu nie widział”.

Dlatego też prasa sowiecka uważa, że stworzenie Czerezyczejki w Rosji wynikało z samej istoty rewolucji proletarjackiej.

Sam zaś Czerezyczejka z punktu widzenia bolszewików w dalszym ciągu jest koniecznym czynnikiem władzy sowieckiej. Jedną rzecz jest bezwzględnie jasna, — pisze Pokrowskij, — walka, która rozpoczęła się 10 lat temu, nie skończyła się jeszcze i nie skończy się dopóty, dopóki kontrewolucja posiadaczą będzie charakter klasowy, — GPU zatem przez

cały ten czas będzie jedną z najważniejszych sowieckich organizacji politycznych.

Jakie zalety winny cechować czekistów — współpracowników GPU? Na pytanie to stara się odpowiedzieć W. Balickij w artykule p. t. „10 lat walki z kontrewolucją na Ukrainie”. W artykule

tym czytamy między innymi: „W ciągu 9 lat Dzierżyński pielęgnował w pracownikach Czeki—GPU tradycje czekistowskie (!) polegające na żelaznej dyscyplinie, stałym pogotowiu bojowym, stalowej wytrzymałości i silnej nienawiści klasowej. Nienawiść do wrogów klasowych stała się kultem so-

wieckiej polityki tajnej, i nienawiść ta stale się rozwija i wzmacnia.

Charakterystycznym przykładem nienawiści tej jest wypadek, opisany przez G. Ryklina w „Izwestjach” (nr. 290). Pisze on: „Białogwardziści schwytali podczas wojny domowej chorego na tyfus bolszewika, Pierwakowa, i odwieźli go na jednym wozie z chorym również chorąży armii białej, Bielowem, do szpitala, oddalonego od miejsca bitwy o kilka kilometrów. O tem, co dalej nastąpiło, opowiada czerwonogwardzista Pierwakow: „Położył mnie obok chorążego, przykryli pledem i zawieźli do szpitala. Stangret był śpiący. Jechaliśmy w nocy. Było ciemno. Chorąży leży obok mnie i śpi. Objąłem go „po przyjacielsku” wokół szyi i... dwoma zręcznymi ruchami zadusiłem. Następnie pocichu rozebrałem się, rozebrałem chorążego, ubrałem w jego uniform, na niego zarzuciłem mundur czerwonogwardzisty i położyłem się obok trupa. W szpitalu przyjęto mnie jako białogwardzistę Bielowa. Leczone mnie trzy miesiące, a następnie przydzielony zostałem do oddziału wywiadowczego. Przez trzy miesiące pełniłem obowiązki wywiadowcy wojskowego w armii białej, a następnie skradłem rozmaite plany i dokumenty i przebiegiem do czerwonych”.

Jest rzeczą dla każdego zrozumiałą, że tylko dzięki szalonej wprost nienawiści klasowej, wpa- janej systematycznie w komunistów rosyjskich, mógł chory żołnierz zabić podstępnie rannego i bezsilnego przeciwnika.

Funkcjonariusze GPU usprawiedliwiają stosowanie teroru wobec wrogów rewolucji słowami Lenina, który powiedział, że „każde państwo jest maszyną, służącą do gnębienia jednej klasy przez klasę drugą”.

C. Ep.



Rewelacyjny superfilm „Parada rekrutów”

Obraz ten będzie największą sensacją obecnego sezonu. Wyświetlany będzie wkrótce w Grand-Kino

Dr. med. S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.

Przyjmuje od 5 do 9 wiecz

Staniewskich. Al. Kościuszki 75

Dziś 2 przedstawienia. Sala ogrzana. Ceny od 1-4,50 zł.

Sienkiewicza 34, tel. 59-46. 29-5

Gościnne występy znakomitej artystki Marji Chaveau oraz znanego artysty teatrów „Qui Pro Quo i „Perskie Oko” Gustawa Cybulskiego

PROGRAM № 7 p. t.

Dziś 3 przedstawienia „PALI SIĘ!”

Wielka rewja świąteczna w 12 obrazach pióra Nela, Starskiego, Dr. Pietraszka i W. Jastrzębca.

UDZIAŁ BIORA: pp. Marja Chaveau, Czesława Popielewska, Serafina Talarico, Gustaw Cybulski, Bolesław Kamiński, Stefan Laskowski, Adolf Nowosielski, Stanisław Sielański, Czesław Skonieczny oraz balet z prim. bal. Ireną Soboltówną i baletmistrzem Eugenjuszem Wojnarem na czele.

1) Dziadek świąteczny, 2) Pepi robi lepiej, 3) Jeszcze w Persji są haremy, 4) Zbrodnia przeciw moralności, 5) Gustaw Cybulski, 6) Pali się, 7) Szopka u p. Dyrektorowej, 8) W krainie złotego smoka, 9) Lolo, 10) Marja Chaveau, 11) Business befor all, 12) Łódzka choinka.

Zapowiadają: Gustaw Cybulski i Stefan Laskowski. Reżyserowali: Walery Jastrzębiec i Czesław Skonieczny. Kierownik literacki: Jerzy Nel, Kierownik muzyczny: Tadeusz Sygietyński. Baletmistrz: Eugenjusz Wojnar. Dekoracje art. mal. S. Frasiaka. Codziennie dwa przedstawienia o godz. 7.45 i 10 wiecz. Kasa czynna w czasie świąt od godz. 1-jej po poł.

w lokalu Kinoteatru „Luna” pod kierownictwem Walerego Jastrzębca.

Dziś! Dziś! Dziś!

Wielka Maskarada Sylwestrowa

na rzecz Domu Sierot „Niedola Dziecięca”
w SALI FILHAMONJI

WSPANIAŁE DEKORACJE ART. MAL. MACKIEWICZA I PODUSZKO.

3 ORKIESTRY.

MOC ATRAKCJI.

WYBÓR KRÓLOWEJ KARNAWAŁU.

Plutos TO WIĘCEJ NIŻ SŁOWO

Plutos MLECZNA JASNA TO HASŁO

Plutos MIGDAŁOWA TO SZTANDAR

Plutos ORZECHOWATO OKRZYK TRYUMFALNY

Straszny wypadek w garażu 2 ofiary benzynowego czadu walczą ze śmiercią

Z Warszawy donoszą:
Terenem nienotowanego do-
tychczas katastrofalnego wypad-
ku stał się dom nr. 58 przy ul.
Nowolipie. Otóż w domu tym w
głębi dziedzińca mieszczą się w
oddzielnym budynku garaże sa-
mochodowe.

Budynek jest tak urządzony, że
wewnątrz istnieje 11 miejsc, prze-
znaczonych na postój samo-
chodów, każde z tych miejsc ma cha-
rakter t. zw. boksu.

Do jednego z takich boksów za-
jechał dziś około godz. 3 w nocy
autem 26-letni Pinkus Albrejt,
szofer, a zarazem i współwłaściciel
auta.

Wewnątrz budynku znajdował
się 19-letni Jakób Firstenberg, za-
mieszkały przy ul. Pańskiej nr.
19, który spełniał tam funkcje
chłopca garażowego, w sąsied-
nim zaś boksie spoczywał szofer
innego auta, 30-letni Stefan Bo-

gusz, zamieszkały przy ul. Płoc-
kiej nr. 25.

Gdy około godz. 8 zrana na
dziedzińcu domu znalazł się po-
sterunkowy Stanisław Szklarek i
dosłyszał wewnątrz garażu ruch
motoru, a jednocześnie jakiś nie-
wyróżniony jęk ludzki i gdy zanie-
pokojony tym zajrzał do wnętrza,
z przerażeniem stwierdził, że
wszyscy ci trzej ludzie znajdują
się w stanie bezprzytomnym, zaś
cały garaż jest przepelniony żra-
cym czadem.

Po otwarciu naocześnie drzwi
i przewietrzeniu garażu okazało
się, że chłopiec garażowy Jakób
Firstenberg już nie żyje, nato-
miast Albrejt i Bogusz dają jesz-
cze jakie takie oznaki życia, wo-
bec czego policja, nie wzywając
już nawet pogotowia corychlej u-
mieściła obydwu w przygodnym
aucie i odwozła ich na stację po-
gotowia.

Tu dzięki natychmiastowej po-
mocy lekarskiej udało się obu
nieprzytomnych doprowadzić do
względnej świadomości, poczem
natychmiast odwieziono ich wo-
bec ciężkiego stanu do szpitala
na Czystem.

Po przeprowadzeniu dochodze-
nia przez policję, celem ustalenia
okoliczności, wśród których na-
stał wypadek, stwierdzono, że
Albrejt zajęchawszy do garażu i
mając zamówiony kurs na godz.
5 zrana, postanowił w obawie,
aby nie zasnąć, utrzymać motor
samochodu w ruchu, przyczem
odchylił tłumik.

Mimo działania motoru Albrejt
jednak zasnął, a zaś wydzielający
się czad benzynowy do tego stop-
nia przepelnił wnętrze garażu,
że spowodował zatrucie wszyst-
kich tam znajdujących się.

Pierwszeństwo w obejmowaniu posad przysługuje oficerom przeniesionym do rezerwy

WARSZAWA, 29 grudnia. —
(PAT). W ostatnim numerze
Dziennika Ustaw R. P. z dnia
dzisiejszego ogłoszone zostało
rozporządzenie rady ministrów z
dnia 5 grudnia r. b. w sprawie
wykonania art. 77 ustawy z dnia
23 marca 1922 r. o podstawo-
wych obowiązkach i prawach ofi-
cerów wojsk polskich. W myśl
rozporządzenia władze, urzędy

państwowe i samorządowe, tud-
zież przedsiębiorstwa państwo-
we i samorządowe oraz przedsię-
biorstwa subwencjonowane, przy-
mować będą na służbę przy jed-
nakowych kwalifikacjach prze-
dewszystkiem kandydatów z po-
śród oficerów zawodowych,
przeniesionych do rezerwy, lub w
stan spoczynku.

Przed trybunałem w Hadze

rozpatrywana będzie kompetencja sądów
gdańskich

GDANSK, 30.12 (PAT) — Dnia
6 lutego odbędzie się przed mię-
dzynarodowym trybunałem spra-
wiedliwości w Hadze rozprawa
celem rozstrzygnięcia kwestji, czy
sądy gdańskie są właściwe dla
rozpoznawania sporów, wynikłych
pomiędzy kolejarzami gdańskimi
a polskim zarządem kolejowym.
Rozprawie tej przewodniczyć bę-
dzie prezes Anzilotti. We wspom-
nianej sprawie chodzi o uzurpo-
wanie przez Gdańsk prawa, by
kolejarze gdańscy, pełniący służbę
w polskiej administracji kolejowej,
mogli wnosić przez sądy gdańskie
skargi przeciwko polskiemu zarzą-
dowi kolejowemu.

Wobec nieosiągnięcia pomię-
dzy Polską a Gdańskiem porozu-
mienia w tej sprawie, zajęła się
nią liga narodów na sesji wrze-
śniowej. Sprawozdawca rady za-
proponował wówczas odesłanie tej
sprawy do międzynarodowego try-
bunału sprawiedliwości w Hadze.
Wedle tej propozycji, przyjętej
następnie przez radę ligi, trybunał
w Hadze ma orzec: 1) czy kole-
jarze, przyjęci przez polskie ko-
leje ze służby gdańskiej mają pra-
wo zwracać się przed sądy gdań-
skie ze skargami wynikającymi
z pretensji pieniężnych, 2) czy
sądy gdańskie są kompetentne do
tego rodzaju procesów, 3) czy
polski zarząd kolejowy obowiązany
jest uznać i wykonać wyroki wy-
dane przez sądy gdańskie.

Podniecona atmosfera w Klużu.

Niebezpieczna pogłoska
o mordzie rytualnym.

KLUŻ. (Ceps) Za następstwa
niedawnych zaburzeń w Klużu,
można uważać także pogłoskę o
mordzie rytualnym, którego mia-
no dokonać na uczniu szkoły średniej.
Pogłoska ta rozszerzyła się bardzo
prędko i omal nie stała się powo-
dem nowych zaburzeń anty-ży-
dowskich.

Niektóre przedmioty z synagogi
dostały się podczas ostatnich roz-
ruchów do rąk ucznia pierwszej
klasy. Na wniosek gminy żydow-
skiej, zażądano od niego zwrotu
tych przedmiotów, co tak przestras-
zyło malca, że uciekł ze szkoły
do stryja swego, mieszkającego na
na wsi. Ponieważ przez kilka dni
nie wiadano o pobycie chłop-
ca, powstała powyżej wymieniona
pogłoska o mordzie rytualnym. Na
szczęście chłopca odnaleziono, co
oczywiście wyjaśniło całą kwestję.

Dr. med.
A. Mazur
Specjalista chorób nosu, gardła
i krtani, wady głosu i wymowy
przeprowadził się
na ul. Wschodnią Nr 65
(Wjeżdżać też przez ul. Piotrowską 46.)
Tel. 66-01
Ordynuje od 11 i pół do 12 115-5

Marmurowe miasto socializmu

Haniebna gospodarka jaspisem, topazem
i marmurem

Leningrad, w grudniu.
Korespondencja własna „Głosu
Polskiego“.

Stolica Uralu, Swerdlowsk,
dawniejszy Jekaterynburg, jest
pierwszym miastem w sowieckiej
Rosji, które urzeczywistniło prze-
powiednie Lenina, że w czasach
rozkwit lepianki będą zbudowane
ze złota i marmuru. O ile „złoto“
uważać możemy za przesadę, mar-
mur tworzy obecnie w stolicy
Uralu bruk, fundamenty domów
i groble rzek.

Okręg uralski znany jest ze
swej produkcji szlachetnych ka-
mieni.

Stamtąd pochodzą topazy, ma-
lachity, agaty i najrozmaitsze ro-
dzaje marmurów, które obrabiają
artystycznie i robią z nich roz-
maite przedmioty i ozdoby.
Przez pewien czas wydawało się,
że uralskie kamienie, które rosja-
nie nazywają „samocwiety“, stają
się modną w Europie ozdobą.
Sławne perły pani Lunaczarskiej,
żony komisarza ludowego, są tyl-
ko sznurem pięknych egzemplarzy
pewnych ulubionych uralskich ka-
mieni półszlachetnych. Te „oz-
doby z pereł“ bardzo chętnie no-
siły kiedyś rosyjskie kobiety ze
średniej klasy, lecz już je dawno
posprzedawały.

Swerdlowskie kamienie stały
się obecnie przedmiotem wielkiej
afery. Mianowicie okazało się, że
wielkiej ilości kamieni, leżących
w fabrykach uralskich, nie przera-
biano, lecz poprostu wyrzucono
do śmieci wskutek nieporządków
biurokratycznych. Gdy sprawa ta

wyszła na jaw, nie można było
znaleźć winnych. Podczas przy-
padkowej inspekcji fabryk przez
leningradzkich uczonych, w fabry-
kach uralskich odkryto między
rupieciami drogie płyty kamienne
i drobne nieobrobione kamienie.
Zacząto prowadzić drobiazgowe
śledztwo. Okazało się, że odpo-
wiedzialny personel trustu „rosyj-
skich samocwietów“ całkiem nie
dozorował robotników. Nowo
zaangażowany personel nie zna
zupełnie wartości materiału, gdy
jakiemuś robotnikowi zawadza
wartościowy kłoc kamienny, odr-
zucał go na stronę. Odpadki z
tych fabryk skupują zawsze przed-
siębiorcy robót brukarskich; w ten
sposób Swerdlowsk został ozdobi-
ony brukiem z szlachetnych
kamiemi.

Wysłany w celu zbadania tej
sprawy profesor Fedotow określił
ilość wyrzuconego marmuru na
30 go 40 tysięcy kilogramów.

Między zaginionymi materiała-
mi znajdowały się zapasy pół-
szlachetnych kamieni, które leżały
w magazynach trustu od 150 lat.
Przy przekopywaniu pewnego pod-
wórza fabrycznego znaleziono 4
tysiące kilogramów jaspisu i topa-
zu, których nawet nie użyto do
robót murarskich, tylko zakopano
do ziemi. Całą Rosję wzburzyła
ta afera. Lecz ponieważ winną
była sowiecka biurokrocja należy
cierpliwie czekać na rozwiązanie
tej sprawy.

C. Eps.

Śledztwo o pobicie Nowaczyńskiego

prowadzić je jest bardzo energicznie

Warsz. koresp. „Głosu Polskie-
go“ (St. Gr.) telefonuje:

Dochodzenie prokuratorów w
sprawie pobicia Adolfa Nowa-
czyńskiego prowadzi energicznie
w dalszym ciągu podprokurator
Siewierski. Wyniki badania szofe-
rów taksówek i świadków ze
względów zrozumiałych nie mo-
gą być jeszcze ujawnione.

Urząd prokuratorowski otrzymał

liczne anonimy, wskazujące rze-
komych sprawców i dowody ich
winy. Cały ten materiał badany
jest bardzo skrupulatnie. Badanie
świadka podanego przez jedno z
pism popołudniowych warszaw-
skich zostało również przeprowa-
dzone. Wyższe czynniki minister-
stwa sprawiedliwości zażądały
od prokuratora dokładnych rela-
cji o wynikach dochodzenia.

Sprawcy okrutnego mordu

zostali mocą wyroku sądu doraźnego rozstrzelani

WARSZAWA (Pat.) Sąd dora-
żny w Równem wyrokiem z dnia
29 grudnia r. skazał na karę
śmierci mieszkańców wsi Broniki,
powiatu rówieńskiego, Zygmunta
Kozłowskiego lat 24, i Wasyla Ja-
remczuka lat 29, pierwszego za to
że dn. 7 grudnia r. wraz z dru-
gim współprawcą za przyrzeczo-
ne im przez Wasyla Jaremczuka
wynagrodzenie w kwocie 400 ru-
bli w złocie w okrutny sposób za-
mordował wdowę Katarzynę Jarem-

czukową oraz jej dwoje małych
dzieci, uderzając je siekierą po
głwach, a drugiego za to, że w
zamyśle zawładnięcia majątkiem
swej macochy Katarzyny Jarem-
czukowej i jej dzieci, namówił Koz-
łowskiego i drugiego współprawcę
do zamordowania ich za wspo-
mnianem wyżej wynagrodzeniem.
Pan prez. Rzpłitei wniesionej
prośby o ulaskawienie nie uwzględ-
nił, wobec czego wyrok w dniu
następnym został wykonany.

Zgodnie z linią wytyczną

Polska prowadzi rokowania handlowe z Niemcami

BERLIN 30 (Pat) Zbliżona do
ministra Stresemanna „Tägliche
Rundschau“ zaprzecza twierdze-
niom „Vos. Zeit“, jakoby ze spra-
wozdania przewodniczącego dele-
gacji niemieckiej do rokowań han-
dlowych z Polską wynikało, że rząd
polski życzy sobie rozszerzenia do
tychczasowej platformy rokowań w

czekową oraz jej dwoje małych
dzieci, uderzając je siekierą po
głwach, a drugiego za to, że w
zamyśle zawładnięcia majątkiem
swej macochy Katarzyny Jarem-
czukowej i jej dzieci, namówił Koz-
łowskiego i drugiego współprawcę
do zamordowania ich za wspo-
mnianem wyżej wynagrodzeniem.
Pan prez. Rzpłitei wniesionej
prośby o ulaskawienie nie uwzględ-
nił, wobec czego wyrok w dniu
następnym został wykonany.

Zabójstwo polityczne w Czechach

Zamordowany został mąż zaufania min. Hodży

PRAGA, 30 grudnia. (Tel. wł.
„Głosu Polskiego“). Wczoraj
przed południem nadeszła wiado-
mość, że poseł Zabolil został za-
mordowany w swoim miejscu
urodzenia Vlnna w powiecie Ung

war. Zabolil był mężem zaufania
ministra Hodży. Wedle dalszych
wiadomości znaleziono postać
raną postrzałową głowy w swo-
jej winnicy. Śledztwo policyjne
nie dało żadnych wyników.

Wielki proces komunistyczny

W dniu dzisiejszym w godzinach poobiednich zapadnie wyrok

ZEZNANIA ŚWIADKÓW.

Drugi dzień rozprawy sądowej zeciwno 24 osobom, oskarżonym o przynależność do partii komunistycznej i działalność wyrotowa, rozpoczął się o godzinie 9.30 rano.

Przewodniczący sędzia Kozłowski zbadał kolejno kilku funkcjonariuszy policji politycznej, którzy stanęli do sprawy w charakterze świadków oskarżenia. Wyadawcy Zdyb, Posiadło, Palurk i Kwiatkowski podtrzymali swe zeznania obciążające osadźni, nie wnosząc naogół nic ciekawego do sprawy.

Następnie złożył przed sądem zeznania św. asp. Zakrzewski — filar oskarżenia. Oświadczył on, że wszyscy prawie oskarżeni, za wyjątkiem Goldszlajn, byli przez policję polityczną podejrzewani o komunizm. Część ich była nawet sądowo narażona i znana policji ze swej działalności antypaństwowej. Utrzymuje on nadal, że wina oskarżonych jest niezbita, gdyż zylapano go, noszącego sztandar Z. M. K. Asp. Z. stwierdza, że osk. Ewa Frantczakówna była wukrotnie (w 1925 i 1926) aresztowana. Osk. Neuhaus jest mu znany z udziału w „marzankach”. Co się tyczy winy osk. Władysława Golińskiego, w jego mieszkaniu znaleziono w czasie rewizji sztandar Z. M. K. ukryty w ścianie. W pochodzie i majaj braли udział wszyscy oskarżeni.

Na pytanie adw. Kobylńskiego o charakterze drugiej (końcowej) części pochodu, w której to osk. Ewa Frantczakówna była oskarżona, że nie był on zorganizowany i nosił charakter zupełnie pobodny.

EKSPERCI.

Po przesłuchaniu św. Zakrzewskiego biegły tłumacz Hudes od czytał żydowskie napisy sztandaru, brzmiące, jak nasepuje: „Przez z ustawą cechową”, „Niej żyje młodzież opozycyjna związku „Iglia”. Sztandar ten nosił osk. Szachter, do czego się w tym czasie przyznał. W tym momencie rozwinięto przed kompletem dziowskim skomfiskowane sztandary Z. M. K. Wywiadowcy policji politycznej stwierdzili ich autentyczność.

MOWA PROKURATORA.

Przewodniczący sędzia Kowalski udzielił następnie głosu prokuratorowi Hermanowi, który opierał oskarżenie w całej rozciągłości. Między innymi zaakcentował on, że wszyscy świadkowie powołani do sprawy powierdzili w dostateczny sposób oskarżeni brali czynny udział w manifestacji komunistycznej, wnosząc okrzyki antypaństwowe.

W dalszej części swej mowy prokurator Herman scharakteryzował szczegółowo działalność każdego z 24 oskarżonych zosona, usiłując udowodnić ich winę. W końcu prokurator wnosil zgodę z aktem oskarżenia, o ukaranie podsądnych w myśl art. 129 i 2 k. k. i art. 102 cz. II k. k., przewidujących karę więzienia o lat 5.

MOWA ADW. KOBYLNIŃSKIEGO.

Niezwykle ciekawą mowę wygłosił obrońca oskarżonych Szperka, Gliksmana i Rabinowicza, adw. Kobylński. Utrzymuje on, że sprawa została niepotrzebnie wyolbrzymiona, przynajmniej co do tych oskarżonych, których obroni. Wskazuje on, że w przesłuchaniach masowych trudno uchwycić winę. Dnia 1 maja demonstrowała masa i dlatego kwestjonuje on, by policja polityczna mogła nawet z dystansu 2 metrów zająć stanowczością stwierdzić, o każdy z oskarżonych mówił, jak jaki okrzyk wznosił, tembar-

dzie, że sa oni przeciętnymi typami, jakie w piątek lub sobotę można na Piotrkowskiej spotkać tysiącami. Zeznanie asp. Zakrzewskiego i innych musi silą rzeczy być mylne, gdyż praca ich polegała na wyciąganiu z tłumu i po chodu legalnego oskarżonych. Adw. Kobylński wskazuje dalej na to, że pochód był utworzony z okazji święta robotniczego i za uczestnictwo w nim, nawet obok osoby posła Sechackiego zarzutu uczynić nie można. Co się tyczy osk. Gliksmana — obrońca udowodnia, że przynależność jego do partji nie została udowodniona, mimo, że nosił sztandar lub transparent. Uważa on, że 1 maja, kiedy na mieście jest wiele policji noszenie emblematu komunści powierzaną wykle ludziami przygodnym, a nie członkom partji, gdyż jest to zbyt niebezpieczne. Zresztą — dodaje adw. Kobylński — napis „Przez z interwencją zbrojną w Chinach” nie ma nic wspólnego z Polską, a jest hasłem ligi narodów. „Wojna — wojnie” — to hasło pacyfistów, a napis „Niej żyje rząd robotniczo-chłopski” odpowiada ściśle przekonaniom pos. Thugutta. Pod koniec swego przemówienia mec. Kobylński wskazuje na to, że młodzież pozbawiona hasel i ideologii, jest niezdrów. Wszyscy oskarżeni padli ofiarą agitacji — niestety mylnej i dlatego zasługują wprost na litość. W konkluzji wnosi o łagodny wymiar kary dla swych klientów.

PRZEMOWA RADNEGO ADW. HARTMANA.

W obronie Rotsztajna, Lejba, Szachtera, Golińskiego i Ledermana stanął adw. Hartman. Na początku swej mowy stwierdza on, że noszenie transparentów nie dowodzi przynależności do partji. Napisy na transparentach noszonych przez kilku oskarżonych są zupełnie lojalne. Dla przykładu przytacza: „Żadamy wysłania delegacji młodzieży do Z. S. S. R.”, gdyż z Rosją mamy stosunki dyplomatyczne. Tak samo napis „Przez z ustawą cechową”. O zniesienie jej walczył długo „Robotnik”. Gdyby okrzyk „Niej żyje komunizm” nosił cechy przestępczości należałoby karać za wnoszenie okrzyku „Niej żyje socjalizm”, gdyż o statecznie wyrażają one dążenie zniesienia ustroju kapitalistycznego. Z tego względu uważa niewinność klientów jego za zupełnie udowodnioną. Co się tyczy Ledermanówny, adw. Hartman uważa, że uniewinnienie jej przez sąd apelacyjny jest dostatecznym sprawdzianem jej przynależności do partji komunistycznej.

Pod koniec adw. Hartman zwraca uwagę sądu, że lwia część oskarżonych jest niepełnoletnia i dlatego uważa, że nie mogą mieć ustalonych przekonań społeczno-politycznych. Sądzi on raczej, że jeśli przejdą „akademie więzienne”, napewno staną się komunistami. Mec. Hartman wnosi o uniewinnienie oskarżonych.

ADW. BERENSON (Warszawa).

Świetnie skonstruowaną mowę obrońca wygłosił adw. Berenson z Warszawy, który stanął w obronie kilku oskarżonych. Na samym wstępie wyraził on przekonanie, że klienci jego musieli silą rzeczy, przedzej czy później „wpaść” w ręce policji, gdyż byli wpisani do kartoteki „napieinowanych” — podejrzanych o komunizm. Uważa on jednak, że niema to nic wspólnego ze sprawą. Mimo to policja polityczna wszystko powikłała, a aresztowanych osadzono na ławie oskarżonych. Adw. Berenson ubolewa dalej nad losem 20 czy 30 wywiadowców, którzy musieli z „mętnej wody wyłowić ryby”. Dostali zadanie, które musieli wykonać. Następnie obrońca ustalił, że krytycznego dnia zaarrestowano łącznie 100 osób, które nastę-

pnie po przefiltrowaniu zredukowano do 24 oskarżonych, jego zdaniem li tylko dlatego, ponieważ jedna była „kochanka” komunisty, druga uniewinniona z zarzutu przynależności do partji, a trzeci znany z odezutu Długoszowskiego i t. p.

Adw. B. wyciąga ze swych wywodów wnioski, że klienci jego nie należeli do partji i kończy: — Sądze, że po pół roku

cierpień w więzieniu w wigilję nowego roku oskarżeni znajdą współczucie u sędziów.

Sąd zarządził przerwę do godziny 6 wieczorem.

O godz. 6 min. 30 wznowiono narady, poczem w dalszym ciągu przemawiali obrońcy.

W dniu dzisiejszym należy się spodziewać krótkiej repliki prokuratora, natomiast wyrok ogłoszony będzie około godz. 4 po poł.

Rada wojewódzka przy wojewodzie Jaszczolcie

W styczniu ma być powołana do życia rada wojewódzka przy województwie łódzkim. Będzie to powołana do współdziałania z wojewodą Jaszczolem w wykonaniu zadań administracji ogólnej czynnik obywatelski, reprezentowany przez organa samorządu wojewódzkiego. Jednocześnie zaś utworzony zostanie również przy wojewodzie Jaszczolcie wydział wojewódzki. Rada wojewódzka utworzona zostanie z członków wybranych przez wszystkie sejmiki powiatowe województwa łódzkiego oraz wszystkie rady miejskie większych miast. Rada wojewódzka urzędować będzie przy wojewodzie Jaszczolcie jako organ opiniodawczy. Wojewoda Jaszczółt będzie mógł w sprawach pilnych lub mniejszej

wagi zasięgać opinji nie rady wojewódzkiej, lecz opinji t. zw. wydziału wojewódzkiego, w skład którego wejdą wojewoda Jaszczółt lub wicewojewoda Lewicki, dwaj wyżsi urzędnicy oraz trzej członkowie wybrani przez radę wojewódzką. Członkowie rady oraz wydziału, pochodzący z wyborów mają jedynie prawo do zwrotu kosztów podróży i poboru djet przez dni posiedzeń według zasad przyjętych dla urzędników państwowych VI-iej kategorii. W ten sposób na terenie województwa łódzkiego rozpocznie żywot na proguru roku 1928 samorząd wojewódzki, stanowiący harmonijne uzupełnienie zamierzeń i poczynań organów administracji państwowej. (p)

3 stycznia wypłata za prace przedwyborcze

Magistrat zawiadamia osoby za interesowane, że wypłata wynagrodzenia za prace około sporządzania spisów wyborców rozpocznie się w dniu 3 stycznia r. p. Godziny i miejsce wypłat podane zostaną w swoim czasie.

Poczta jutro nieczynna

W dniu jutrzejszym, jako w dzień Nowego Roku, zarówno poczta główna jak i oddziały jej będą całkowicie nieczynne.

Nabożeństwo w cerkwi

Zarząd parafji prawosławnej podaje do wiadomości ludności prawosławnej m. Łodzi, iż dnia 31 grudnia nabożeństwo rozpocznie się o godz. 10 wiecz., a następnie o godz. 12 będzie odprawione nabożeństwo noworoczne.

Z miejskiej Galerii Sztuki

Obecna nader interesująca wystawa najwybitniejszych artystów łódzkich oraz W. Skoczylasa zamknięta będzie w pierwszych dniach stycznia.

W ostatnich dniach wystawę zwiędzać poczynają grupy robotnicze związków zawodowych, a na wtorek zapowiedziana jest wycieczka młodzieży robotniczej TUR, której objaśnienie udzielać będzie dyrektor miejskiej galerji sztuki!

Wejście dla członków związków zawodowych 20 gr.

Około 10 stycznia r. p. — otwarcie zbiorowej pośmiertnej wystawy łódzianina artysty malarza s. p. M. Pułkego oraz warszawskiego pejzażysty M. Siemieńskiego i W. S. Terleckiego z Zakopanego. Dyrekcja M. G. Szt. prosi posiadaczy prac tychże artystów o użyczenie na czas wystawy dla uzupełnienia kolekcji. Telefon sekretarjatu 115.

Ujęcie bandy złodziei kolejowych.

Na linii pomiędzy Łodzią a Piotrkowem dokonano ostatnio szeregu śmiałych kradzieży ze znajdujących się w biegu pociągów towarowych. Dzięki energicznemu wysiłkom policji udało się schwycić na gorącym uczynku oberwana plomb w wagonach towarowych dwóch przywódców tej bandy: Józefa Gajdę i Józefa Haladaję. (p)

Smierć w wannie

W dniu wczorajszym zam. przy ulicy Piotrkowskiej 132 77-letni Marjan Sokołowski kąpiąc się w wannie w mieszkaniu własnem uległ nagle atakowi serca i zmarł przed przybyciem lekarza pogotowia ratunkowego, który stwierdziwszy zgon, pozostawił trupa na miejscu.

Atak serca spowodowany został prawdopodobnie zbyt wysoką temperaturą wody w wannie.

Noce dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

L. Pawłowski Piotrkowska 307, S. Hamburg — Główna 50, B. Gutchowski — Narutowicza 4, S. Sitkiewicz — Kopernika 26, A. Charemski — Pomorska 10, A. Potasz — Pl. Kęścielny 10.

Kursy języków obcych przy związku handlowców polskich

W pierwszych dniach stycznia uruchomione zostaną na kursach języków obcych przy zw. handlowców polskich (Piotrkowska nr. 108) nowe grupy dla osób początkujących i zaawansowanych. Wykładane są języki: angielski, francuski i niemiecki.

Wszelkich informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretarjat związku.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch. Telefon 13-84.

SALA FILHARMONJI.

Piątek, dnia 6-go oraz Poniedziałek, dnia 9-go stycznia 1928 r. o g. 8.30 w.

Tylko dwa koncerty taneczne

Kult nagości w tańcu

w wykonaniu genialnej artystki

CLAIRE

Bauroff

(Hrabiny ZICHY).

PROGRAM:

Symfonia kształtów — — — Schumann
 Consolation Nr. 6 — — — Liszt
 Taniec w takt pięććwierciowy — Müller-Melborn
 La reine — — — Rameau i Lalande
 Walc wiedeński — — — Joh. Strauss
 Nędza — — — — — Scena mimiczna bez muzyki

Taniec słowiański — — — — — Głazunow

Umierająca amazonka

(Scena mimiczno-plastyczna)

na tle VI Symfonji — — — Czajkowski

Taniec węgierski Nr. 5 — — — Brahms

Burleska — — — — — Paderewski

Szczęśliwa lekkomyślność — — — Nieznanego kompozytora

Posąg (Scena mimiczno-plastyczna

na tle 2-giej symfonji — — — Czajkowski

Pajac — — — — — Zeller

Bączek — — — — — Bizet

Gawot i Bourrée — — — — — J. S. Bach

Przy fortepianie: Dyr. Johs Gerritsen.

Bilety zawczasu nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 do g. 2-iej oraz od g. 4-iej do 7-iej wiecz.

UWAGA: Podczas wykonywania N-ru p. t. „Nędza” uprasza się szanowną publiczność o zachowanie absolutnej ciszy.

„Piekietko” przy ulicy Skwerowej

Interesanci urzędu skarbowego narażeni są na przejście czysta złodziejskiego

W dniu wczorajszym w kasie 9 urzędu skarbowego (Skwerowa 1) jednemu z interesantów wyciągnięto z kieszeni 2.000 zł. Mimo natychmiast zarządzonego dochodzenia i sprawdzenia tożsamości kilkunastu osób, sprawcy kradzieży nie zdołano ująć.

Jeśli wziąć pod uwagę niezwykłą szczupłość lokalu w którym mieści się wspomniany urząd skarbowy (9 i 10 urząd skarbowy oraz kasa tych urzędów mieści się w pomieszczeniu, które było dawniej 6 pokojowym mieszkaniem) to nic dziwnego, że złodzieje kieszonko wi obrali sobie ów lokal za b. do godne pole do działania.

Podczas dni gdy frekwencja interesantów w urzędach tych jest większa, co zresztą ostatnio jest zjawiskiem stałym, wskutek wzmoczonej działalności egzekucyjnej urzędów skarbowych, panuje w lokalu tych urzędów wielki natłok. Czas najwyższy, aby łódzka izba skarbowa pomyślała o nieszcześliwych platnikach i ochroniła ich przed żerującymi złodziejami.

Kursy dla analfabetów więźniów

Wydział oświaty i kultury magistratu m. Łodzi w porozumieniu z właściwymi władzami sądowymi od 1 stycznia 1928 r. organizuje dla więźniów-analfabetów znajdujących się w więzieniach łódzkich specjalne kursy szkolne.

Przedstawienie na akademików

Akademickie koło województwa łódzkiego w Krakowie w porozumieniu z wojewódzkim komitetem pomocy młodzieży akademickiej zakupiło na środę 4 stycznia w Teatrze Popularnym (Ogrodowa 18) przedstawienie „Wesołej Pary”.

WIELKA MASKARADA SYLWESTROWA.

A więc dziś! Na tle przepięknych dekoracji, wykonanych przez artystów tej miary, co pp. K. Markiewicz i Z. Podusko, przy wesołych dźwiękach orkiestry jazzbandowych najwytworniejsza publiczność Łodzi witać będzie w sali filharmonii rok nowy. Poza wieloma atrakcjami, dającymi gwarancję wesołej zabawy, każdy z panów przy wejściu na salę otrzyma kupon do wręczenia tej pani, którą uzna za godną noszenia tytułu „królowej karnawału”. Komitet ze swej strony obdarzy wybraną cennym upominkiem. Nic więc dziwnego, że Sylwester w sali filharmonii wywoła ogromne zainteresowanie w najszerzych sferach naszego miasta.

Jak twierdzą wtajemniczeni, dzisiejsza maskarada będzie jedną z najwytworniejszych, jakie Łódź dotychczas widziała.

KLISZE

DO REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Dział fotograficzny do celów reprodukcyjnych
RYSUNKI, projekty reklamowe
Wydawnictwo
R. BORKENHAGEN
ŁÓDŹ, Piotrkowska 100, Tel. 11-72

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł 17 grudnia r. b. w kwiecie wieku w Laon (Francja) nasz najukochańszy i nieodżałowany syn i brat

B. P.

MAJOR GLADSZTAJN

dplomowany inżynier chemii
przeżywszy lat 24.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok, nastąpi w niedzielę dnia 1 stycznia 1928 r. o godz. 12 w południe z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamia, pozostała w nieutulonym żalu

Rodzina.

Były poseł Waszkiewicz stanie przed sądem

za organizowanie wieców w czasie strejku włóknarzy

Jak wiadomo w marcu r. b. w przemyśle włókienniczym wybuchł długotrwały strejk, podczas którego komisje strejkowe urządziły wiece w różnych punktach miasta. M. in. poseł Waszkiewicz postanowił urządzić na Wodnym Rynku wiec robotniczy pod gołem niebem, pomimo, iż urządzenie tego rodzaju zebrań było zakazane przez ministra spraw wewnętrznych. B. poseł Waszkiewicz, nie uzyskawszy pozwolenia komisariatu rządu, wiec zorganizował. Sprawa zakończyła się interwencją policji, która wiecujących rozproszyła.

Obecnie po wygaśnięciu mandatów posełskich prokurator przy s. o. w Łodzi pociągnął p. Wasz-

kiewicz do odpowiedzialności z art. 120 i 132 k. k. o obrazę i opł. policji oraz usiłowanie odbycia zakazanego zgromadzenia strejkujących robotników w dniu 16 marca 1927 r. W związku z powyższym p. Waszkiewicz był w dniu wczorajszym przesłuchany przez sędziego śledczego, przyczem musiał podpisać zobowiązanie, że do dnia rozprawy sądowej nie będzie wydalal się z Łodzi.

Jak się dowiadujemy, b. poseł Waszkiewicz ma wytoczony cały szereg spraw o podobne przewinienia, na które otrzymał już wezwania do sędziego śledczego.

(p)

Prace na dworcu Łódź-Fabryczna zostały częściowo wznowione

Zarząd kolei żelaznej węgla łódzkiego otrzymał zarządzenie min. komunikacji, by roboty powyższe zostały natychmiast wznowione. Zarząd węgla łódzkiego wznowił na skutek tego zarządzenia roboty, zatrudnia jednak robotników tylko przez 4 dni w tygodniu. Wobec tego, iż właściwym celem wznowienia robót było umożliwienie robotnikom dopełnie-

nia 20 tygodni pracy by mogli na być prawo do pobierania zapomóg państwowych. Związek prac. inst. użyt. publi. podejmuje ponowną interwencję w min. komunikacji by wywarło nacisk na zarząd kolei węgla łódzkiego, aby zatrudniło robotników przy budowie dworca towarowego przez pełne 6 dni, by umożliwić im w jaknajkrótszym czasie pobieranie zapomóg.

(p)

Z pomocą żywnościową i opałowā spieszy bezrobotnym magistrat socialistyczny

Wobec tego, że z posród nie pobierających zasiłków ustawowych i doraźnych a zarejestrowanych w państwowym urzędzie pośrednictwa do dn. 15 bm wł. zgłosiła się do rejestracji w obwodowych biurach urzędu zasiłkowego tylko niewielka ilość osób, magistrat m. Łodzi postanowił przedłużyć rejestrację o dalsze 3 dni, tj. w poniedziałek, wtorek i środę (23 i 4 stycznia 1928 r.).

Rejestracja odbywać się będzie od godz. 15—18.

Zainteresowani bezrobotni zgłosić się powinni do rejestracji w następujących biurach obw. urzędu zasiłkowego:

I B.O. — Bazarna 5, należące do I oddz. PUPP.

II B.O. — Rokicińska 10 | 12 — należące do II oddz. PUPP.

III B.O. — Zeromskiego 74 należące do III oddz. PUPP.

Bezrobotny zgłaszający się do rejestracji winien przedstawić:

1) dowód osobisty, 2) legitymację PUPP, 3) świadectwo administratora domu, stwierdzające, że mieszka w danym domu, że jest bez pracy, że jest samotny wzgl. kogo ma na wyłącznym utrzymaniu (podać nazwisko, imię, wiek, kto z rodziny bezrobotnego pracuje.

Zaświadczenie powinno być zaopatrzone pieczęcią meldunkową i podpisem wydającego je właściciela wzgl. administratora domu.

Podpis zaś tegoż winien być poświadczony przez odnośny komisariat PP.

Jednocześnie zaznacza się, że podany powyżej termin dodatkowej rejestracji będzie ostateczny ponieważ magistrat zmuszony jest przystąpić do zakupu produktów.

Wzywa się przeto osoby zainteresowane a uprawnione, aby we własnym interesie zgłosiły się niezwłocznie do rejestracji.

Pracownicy Ł. T. E.

są zadowoleni z Kasy emerytalnej elektrowni

Jak wiadomo, z dniem 1 stycznia 1928 r. wchodzi w życie rozporządzenie o ubezpieczeniu emerytalnym pracowników fizycznych i umysłowych, wobec czego wszyscy pracownicy, nawet ci, którzy są ubezpieczeni w kasach emerytalnych istniejących przy poszczególnych instytucjach użyteczności publicznej, muszą być ubezpieczeni w zakładach emerytalnych.

W ten sposób kasy emerytalne tracą rację bytu.

W związku z powyższym wyjechała w dniu wczorajszym do

Warszawy delegacja zarządu kasy emerytalnej elektrowni łódzkiej w osobach pp. Andrzejaka i Malinowskiego, która to delegacja uda się do min. pracy w celu interwencji, by kasa emerytalna przy elektrowni łódzkiej, jako instytucja autonomiczna miała pozostawiony sobie dotychczasowy zakres działania. Żądanie to umotywowane jest tem że elektrownia łódzka jest częściowo w instytucję komunalną i po wygaśnięciu koncesji stanie się całkowicie własnością samorządu.

5 pożarów w domach mieszkalnych ugasiła w dniu wczorajszym łódzka straż ogniowa

W ciągu dnia wczorajszego straż ogniowa wzywana była do 5 pożarów wynikłych w rozmaitych punktach miasta. We wszystkich wypadkach przyczyną pożaru była wadliwa konstrukcja pieców.

O godz. 11 min 45 przed południem w suterynie domu przy ulicy Al. Kościuski 39, stanowiącej własność Serejskiego i Birsztajna od zbytńo rozpalonego pieca zapaliło się drzewo, nagromadzone w znacznej ilości. Zawezwano II oddział straży ogniowej, który przystąpił do energicznej walki z ogniem i o godzinie 12 min. 55 zlikwidował go.

Straty nie zostały jeszcze obliczone.

O godz. 1 min. 35 po południu wynikł pożar przy ulicy Piotrkowskiej 45. Od pieca zapaliła się mieszcząca się w suterynie pod cukiernią Ulrichsa garderoba kelnierów tejże cukierni. Powstał popióch gdyż ogień rozszerzał się z gwałtowną szybkością, tak że o u-

ratowaniu czegokolwiek nie było mowy. Na miejsce pożaru przybył II oddział straży ogniowej, który pod kierunkiem dr. Grohna na przystąpił do energicznej akcji zmierzającej ku zlokalizowaniu ognia. O godz. 2 min. 5 po południu udało się pożar ugasić. Straty wynoszą parę tysięcy zł.

O godz. 3 min. 10 wybuchł pożar na czwartym piętrze domu mieszkalnego należącego do E. Scheibterowej. Mieszka tam niejaka p.

Rosicka, która napaliwszy w piecu wyszła z mieszkania, zamykając drzwi na klucz. Od pieca zapaliła się stojąca tuż obok skrzynia z węglem i drzewem. Ogień rozszerzał się z gwałtowną szybkością i w ciągu paru minut objął całe mieszkanie. Wskutek gorąca popękały szyby i płomienie zaczęły wydobywać się na zewnątrz. Wśród ośmiu rodzin zamieszkujących na 4 piętrze powstała nieopisana panika. Zawezwano drugi oddział straży ogniowej. W chwili jego przybycia pożar przybierał zaczął poważne rozmiary zagrażając sąsiednim mieszkaniom. Strażacy przystąpili do energicznej walki z rozszalałym żywiołem i po godzinie zdołali go zlikwidować. Mieszkanie Rosickiej sponęło doszczętnie. Straty znaczne.

O godz. 11.40 w klinice położniczej przy ul. Ogrodowej 10 zapaliła się od zbytńo rozpalonego pieca ściana w pokoju dyżurnej pielęgniarki. Zawezwano I oddział straży ogniowej, który w ciągu pół godziny pożar zlikwidował.

O godz. 12 wiecz. przy ulicy Zeromskiego 18 zapaliła się szopa służąca za skład bawełny, a stanowiąca własność Majecha Szycera. Wskutek łatwopalności materiału ogień rozszerzał się z gwałtowną szybkością, tak że w ciągu paru minut cała szopa stała w ogniu. Zawezwano II oddz. straży ogniowej który pod kierunkiem sierż. Kosa w ciągu godziny ogień zlikwidował. Straty 2.000 zł.

Ile komunistów rozstrzelano w Szanghaju?
Ile kobiet zgwałcono i zabito w Szanghaju?
Ile domów zburzono w Szanghaju?

Odpowiedz da wam światowej sławy film

„Niewolnica z Szanghaju”

z Bernardem Goetzke



Największa sensacja dnia! Czołowe arcydzieło produkcji europejskiej. Największy arcyfilm sztuki i pomysłowości kinematograficznej, który zobowiązuje niebywałe tryumfy w Nowym Jorku, Londynie, Paryżu, Berlinie, Wiedniu p. t.

„Na małej stacyjce”

Potężny dramat erotyczny, w którym tragiczka

MALY DELSCHAFT oraz bohater CARMEN CARTELIERI wypowiadają swoje ostatnie słowo artystyczne. Rozpacz niezrozumiałej duszy kobiecej... Nocne dyżury kolejarzy!... Przejście z wytwornego środowiska do zaścianka!... Za winy niepopelnione!... Podstępna zasadzka!... Wykolejone girls!... O krok od śmierci!...

Nad program: Bomba smicchu p. t. ???



Dziś i dni następnych!

Co mówi pan Dewey o aktualnych zagadnieniach gospodarczych Polski Gubernator Federal Reserve Bank w N.-Yorku p. Strong przybędzie do Warszawy

Wywiad z doradcą finansowym Banku Polskiego p. Charles Dewey'em

Doradca finansowy Banku Polskiego, p. Charles S. Dewey podczas swego pobytu w Krakowie udzielił wywiadu na aktualne tematy gospodarcze, dotyczące zarówno Polski, jak i gospodarstwa światowego.

Charley S. Dewey.

— Przyjechałem do Krakowa — powiedział p. Dewey — żeby zwiedzić to stare, historyczne miasto Polski, o którym tyle słyszałem i czytałem.

Podczas mego pobytu w Krakowie chcę również wejść w kontakt z tutejszemi sferami gospodarczymi i zaznajomić się z potrzebami i dążeniami kół gospodarczych Małopolski. W szczególności będę miał dłuższą konferencję z dyrektorem krakowskiego oddziału Banku Polskiego, p. Makowskim.

Z Krakowa wrócę do Warszawy. Mam jednak zamiar w najbliższym czasie zwiedzić Górny Śląsk, to centrum ciężkiego przemysłu polskiego, oraz zobaczyć pola naftowe we Wschodniej Małopolsce.

Na pytanie co sądzi o położeniu gospodarczym Polski i jak zapatruje się na perspektywy rozwoju gospodarczego Polski w przyszłości, p. Dewey odparł:

— Położenie gospodarcze Polski jest dobre i to, czego dokonano w okresie ostatnich siedmiu lat świadczy korzystnie o żywotności narodu polskiego. Dalszy rozwój jednak prawdopodobnie pójdzie nieco wolniej.

Stworzenie przyszłego pomyślnego rozkwitu gospodarczego musi się opierać na pewnych niewzruszonych podstawach. Wielkie przedsięwzięcia rządu lub też Banku Polskiego muszą być przeprowadzone systematycznie i wytrwale.

Na pytanie, jak się przedstawia sytuacja kredytowa w Polsce i czy istnieją widoki, by kredyt potaniał — p. Dewey powiedział:

— Potaniecie kredytu jest konieczne i winno nastąpić, lecz jest zależne od dość wielkich wysiłków. Kwestja kredytów jest jednym z podstawowych zagadnień polityki gospodarczej Polski. Obecnie kredyt długoterminowy i krótkoterminowy są ze sobą bardzo pomieszane (tangled).

Wysiłki społeczeństwa oraz wszystkich instytucji życia gospodarczego powinny iść w tym kierunku, by stworzyć osobną platformę dla kredytów długo, a osobną dla kredytów krótkoterminowych. Kredytami długoterminowymi winni się zajmować przede wszystkim banki państwowe, to znaczy Bank Rolny i Bank Gospodarstwa Krajowego, specjalne instytucje dla kredytu długoterminowego (banki hipoteczne, ziemskie) oraz towarzystwa zagraniczne. Należy dążyć do tego, by współpracować z obcym kapitałem i zachęcić go do czynienia większych inwestycji w przemyśle i w rolnictwie.

— Więc, zdaniem pana, banki państwowe powinny wstrzymać się od udzielania kredytu krótkoterminowego?
— Tak jest. Instytucje państwowe, czy też rządowe powinny dążyć do tego, by ograniczyć swój zakres działania tylko do kredytu długoterminowego, pozostawiając w dziedzinie kredytu krótkoterminowego wolne pole dla „banków handlowych“ (Commercial Banks), oraz Banku Polskiego. Banki handlowe mają za zadanie „wychować“ (educate) tak swych klientów, by dostarczali im materiału, który odpowiada wymaganiom, stawianym przez statut Banku Polskiego. Instytucja ta chce rozszerzyć swą akcję kredytową, ale może naturalnie zrobić to tylko wtedy, jeżeli papiery przedstawione do redyskonta odpowiadają wymaganiom statutu, czyli są „bankable“.

„Gdybym ja do pana przyszedł — zauważył p. Dewey z uśmiechem — z propozycją pożyczania mi stu dolarów, toby pan tego też bez odpowiednich rękojmi nie uczynił“. Nic więc dziwnego, że instytucja, od której zależy stałość waluty polskiej, tego niezbędnego czynnika do pomyślnego rozwoju gospodarczego, przyjmuje też tylko zobowiązania pewne. Przez nierozsądne i zbyt hojne eskontowanie weksli, mogłoby przecież dojść do inflacji, którąby mogła znowu pogorszyć sytuację finansową. Należy więc unikać każdej możliwości, któraby mogła pod jakim bądź pozorem doprowadzić do inflacji.

— A czy stopa dyskontowa Banku Polskiego zostanie obniżona?
— Stopa dyskontowa Banku Polskiego jest w porównaniu do procentu, żadanego przez instytucje prywatne, dość niska. Całe zagadnienie sprowadza się do tego czynnika, o którym przedtem właśnie mówiliśmy, a mianowicie, by „wychować“ ludzi do tego, żeby dostarczali bankierom takiego materiału, któryby mógł być przyjęty przez Bank Polski.

Jeżeli żądania kredytowe w Polsce ułożą się w tej formie, że Bank Polski będzie mógł im uczynić zadość, procent musi spaść.

— Zapytuje mnie pan, jaki wpływ obecna pożyczka wywrze na kredyt. „Pożyczka wynosi 60 milionów dolarów, a w Polsce jest około 30 milionów mieszkańców, czyli, że na jednego mieszkańca wypada 2 dolary. Kwota niezbyt wielka i tylko wyteżona pracą i zbiorowym wysiłkiem gdzie Polska do szybkiego rozwoju gospodarczego, który — nie wątpię — nastąpi.

Przedewszystkiem muszę podkreślić, że pożyczka ta była zaciągnięta w tym celu, by zabezpieczyć obecną stabilizację waluty polskiej. Stałość waluty jest czynnikiem, od którego najbardziej zależy pomyślny rozwój gospodarczy kraju. Jednak część tej pożyczki, około 140.000.000 zł., jest przeznaczona na to, by zapewnić produktywność przedsiębiorstw państwowych oraz rolnictwa polskiego. Niedawno temu wypłacono z tego funduszu

25 milionów zł. dla rolnictwa, a w najbliższym czasie dalsze sumy zostaną wypłacone na różne potrzeby życia gospodarczego Polski. Kwoty te powinny zaspokoić najważniejsze żądania kredytowe rolnictwa i przez to samo też zmniejszyć ogólne zapotrzebowanie kredytu w bankach

W sprawie kooperacji banków emisyjnych świata p. Dewey powiedział:

— Współpraca banków emisyjnych całego świata stanowi prostrą konieczność. Żyjemy dzisiaj w czasach, w których żadne państwo nie jest samowystarczalne, a żaden naród nie żyje sam dla siebie odosobniony, bez związku z innymi. Jedne państwa są bogatsze, drugie biedniejsze. Tylko drogą wspólnego porozumienia tych najważniejszych regulatorów życia gospodarczego, jakimi są wszędzie banki emisyjne, możemy dojść do przewyższenia zgubnych skutków wielkiej wojny, które jeszcze wciąż dają się odczuwać. Ameryka dąży stale i usilnie do tego, by przede wszystkim doprowadzić państwa do stałej waluty.

Ostatnio mieliśmy przykład, co takie porozumienie wielkich banków emisyjnych potrafi zdziałać. Na skutek konferencji prezesów banków emisyjnych Ameryki, Anglii, Francji i Włoch, została ustabilizowana waluta włoska i mam nadzieję, że w przyszłości przedstawiciele banków emisyjnych różnych państw będą coraz bardziej utrzymywać kontakt ze sobą i tym sposobem dadzą się niejedne kryzysy ekonomiczne uniknąć.

— Czy pan ma wiadomości, że p. Strong, gubernator Federal Reserve Bank w Nowym Jorku przyjedzie do Warszawy?
— Owszem, p. Strong przybędzie napewno do Warszawy z końcem wiosny lub też w lecie. Bardzo się cieszę, że będę mógł mu pokazać na miejscu, jak Polska pracuje i jak stale postępuje naprzód.

Zapytany p. Dewey, jak się zapatruje na koniunkturę w swojej ojczyźnie i czy sądzi, że zapowiedziane przez niektórych ekonomistów przesilenie gospodarcze rzeczywiście nastąpi, odpowiedział:

— Mogę z całą pewnością stwierdzić, że w najbliższej przyszłości przesilenie gospodarczego w Ameryce nie będzie. Wahania koniunktury istnieją we wszystkich państwach, nawet w tych, gdzie życie gospodarcze jest najbardziej unormowane. Lecz w Ameryce niema żadnych podstaw do przyjęcia, by kryzys ekonomiczny miał wybuchnąć. Kwestja bezrobocia — jak panu wiadomo dla nas nie istnieje, a jest to jeden z najczęstszych powodów różnych niedomagań gospodarczych. Patrząc spokojnie w przyszłość koniunktury gospodarczej Stanów i nie wierzę pogłoskom, powtarzanym nawet przez dzienniki amerykańskie, by jakkolwiek przesilenie nastąpiło w Ameryce.

W ostatniej chwili łódzianie wykupują patenty

Według przeprowadzonych dotychczas obliczeń ilość wykupionych do dnia wczorajszego w Łodzi patentów przemysłowych była wyjątkowo niska, mimo przypomnienia ministerstwa skarbu, że termin wykupywania patentów no r. 1928 nie będzie przedłużony.

Dopiero w ciągu ostatnich dwóch dni lokale kas skarbowych zapelnily sie tłumami płatników, którzy zmuszeni sa nieraz szereg godzin oczekiwać na przyjęcie przez kase wpłat. Mimo zwiększenia ilości urzędników praca w lokalach trwa do północy. (rz)

Rynek pieniężny

Dolar i akcje

Na giełdzie warszawskiej dzień wczorajszy nie przyniósł żadnych zmian, zarówno bowiem kursy walut obcych i akcji utrzymane zostały na poziomie kursów czwartkowych. Na poglądzie dała się zaobserwować nieco mocniejsza tendencja dla akcji.

W Łodzi na giełdzie dokonywano transakcji dolarami po kursie 8,88 i ćwierć oraz akcjami Elektrowni w Dąbrowie po zł. 76. Na prywatnym rynku walut obcych sytuacja pozostała niezmienną: kurs dolara wynosił zł. 8,88 w placeniu, 8,88 i pół w oddawaniu.

Bank Polski ofiaruje w dalszym ciągu za dolary zł. 8,85 i 8,84 (za banknoty jedno i dwudolarowe). (rz)

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA:

Dolary 8,88 i pół

CZEKI

Londyn 43,52 jedna czwartą

Nowy Jork 8,90

Paryż 35,11

Szwajcaria 172,18

Wiedeń 125,92 i pół

AKCJE.

Bank Dyskontowy 130

Bank Handlowy 125

Bank Polski 155,50—155

Bank Przem. Lwów 107

Bank Powszechny Kred. 27

Bank Zachodni 30,25

Bank Zarobkowy 89

Sila i Swiatlo 95

Cukier 78,40

Węgiel 108—108,75

Nobel 42

Lilpop 40,25

Modrzejów 9—9,05

Ostrowieckie 86

Pocisk 2,75

Rudzki 53,50

Starachowice 64—63,75—65,50

Ursus 11,75

Żyrardów 17,50

Borkowski 20

Lombard 175

Grudek 13,50

Warsz. Tow. Ubezp. 70,50

Notowania złotego.

W dniu 30 grudnia 1927 r.

Za 100 złotych:

Londyn	45,50
Zurych	58,05
Berlin wypl.	46,875—47,075
na Warszawę	46,85—47,05
na Poznań	46,85—47,05
Gdańsk wypl.	57,30—57,35
na Warszawę	57,30—57,50
Wiedeń czeki	79,16—79,44
Praga	378,40

PAPIERY PROCENTOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka	63,60
5 proc. konwers. 66,50	
8 proc. listy zast. Banku Gospod. Krajowego 92—93	
8 proc. listy zastawne Banku Rolnego 93	
4 i pół proc. listy zast. ziemskie zł. 57	
8 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 81,75—81,65	
5 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 64,75—64,50	
4 i pół proc. listy zast. m. Warszawy zł. 61,25	
8 proc. m. Kalisza 72,75,	
8 proc. dolarowe Lwowskie 92	
10 proc. kolejowa 102,75—102,25	
5 proc. konw. kolej. 61,50—61,25	

Kapitał szwedzki w kolejnictwie tureckim.

Pewna szwedzka grupa finansowa złożyła rządowi tureckiemu ofertę na budowę linii kolejowych Konia-Antalja, Malatia-Sivas Frizdan-Erzurum. Inni znów kapitaliści szwedzcy objeli budowę linii kolejowych Angora-Eregli i Guller-Diabekr.

Nowe złoża węgla na Węgrzech.

Podczas robót około wiercenia nowej studni w okolicach gmin Sümeg na Węgrzech natrafiono na bogate złoża węgla.

Przeprowadzone badania wykazały, że chodzi tu o węgiel dobrej jakości.

ODEON

Wkrótce

Pat Patachon i Wieloryb

najnowsza produkcja 1928 r.

— Czy przewidywana jest niższa stopa dyskontowej w Ameryce i w Anglii.

— Bardzo żałuję — powiedział p. Dewey — ale niestety nie mogę co do tego udzielić odpowiedzi, któraby miała realną wartość. W Londynie byłem ostatnio

dwa lata temu i nie mam bliższego kontaktu z tamtejszemi sferami gospodarczymi, a z Ameryki wyjechałem dwa miesiące temu i też mi nie jest chwilowo wiadomym, jak się tam stosunki kredytowe ułożyły...

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 4 po poł. bajeczka świąteczna w 3 aktach W. Tatariewiczów i B. Hertza „Choińska Buma i Baczka”.

Wieczorem arcywesoła „Kawiaranka”, która w dalszym ciągu grana będzie jutro wieczorem oraz we wtorek. Jutro, t. j. w niedzielę, po południu w cenach popularnych „Kredowe ko-



TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 4 po poł. „Wierna rochanka”; o godz. 8,20 wiecz. premiera opery M. Ziehrera „Wesoła para”. W sali Devera w sobotę o godz. 8,20 wiecz. w niedzielę o godz. 4 po poł. o 8,20 wiecz. komedia A. Bissona „Nie spodzianki rozwodowe”.

„GONG”

Dziś w dalszym ciągu rewia „Palanka”. Największym powodzeniem cieszą się skecze „Business befor all”, „Zbrodnia przeciw moralności” i „Łódzka choinka”.

Dziś i jutro trzy przedstawienia: o godz. 5,45, 7,45 i 10 wieczorem.

OPLATEK U STRZELCÓW

Kierownictwo obwodu związku strzeleckiego Łódź - miasto urządza w dniu 1 stycznia 1928 r. o godzinie 17-ej, w lokalu związku strzeleckiego przy ul. Sienkiewicza 3-5, tradycyjny oplatek i zaprasza wszystkich członków do wzięcia udziału.

Oddzielne zaproszenia wysyłane nie będą.

WESOŁEK SYLWESTROWY

Jak było do przewidzenia „Wesołek sylwestrowy” w teatrze miejskim wzbudził kolosalne zainteresowanie w mieście i będzie największą atrakcją Sylwestra w Łodzi.

Przygotowania w pełnym toku. Reżyser Konstanty Tadeuszowski kieruje zespołem artystów z całym zespołem artystów i artystów dokłada wszelkich starań, aby odczo, wesoło, tańcem, śpiewem i humorem powieść w raz z publicznością rok 1928.

W programie najnowsze zagrzywania oraz najmodniejsze tance. Jedyne Hryniewieckiej.

Bal Sylwestrowy u handlowców

Związek zawodowy pracowników handl. i biurowych m. Łodzi urządza w lokalu własnym (Al. Kościuszki 21) w dniu 31 bm. o g. 10 wiecz. wielki bal sylwestrowy.

W programie występy artystów teatru „Gong” p. Stanisława Skoniecznego, muzyka, tańce i tp.

Kino Spół. Prac. Piństw. Sienkiewicza 47.

Od wtorku, dnia 27 grudnia do poniedziałku wł.

Wielki wspaniały program!
Kochaj mnie, a świat będzie moim!

Wielki dramat życiowo-rodzinny w 10 aktach, osnuty na słynnej powieści Hansa Bartscha w rolach głównych: **Mary Philbin, Betty Compson i Norman Kerry**

Anons: Następny program: **„Kobieta bez zastępy”** W roli głównej: LIL DALVER.

Na 1 szy seans w dni powsz. oprócz sobót od g. 4 do 5, w soboty, niedziele i święta od 2,30 do 3,30 ceny miejsc po 50 i 30 gr.

DR. MED.

Cecylja Fokszajska gimnastyka lecznicza, oddechowa i masaż. Lampa kwarcowa, Solux, Kąpiele świetlne i t. p. **Piotrkowska 101, tel. 30-76.** Godz. przyjęć od 11-1 4 6 pp.

Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA (1111 m.).
Godz. 12.20—13: Koncert z płyt gramofonowych.
Godz. 15.30—16: Radjokronika — wygłosi dr. M. Stępowski.

Godz. 16—16.25: Odczyt p. t. „Stan obecny i zadania średnich szkół technicznych”.

Godz. 16.40 — 17.05: Odczyt p. t. „Noworoczne zwyczaje ludowe”.

Godz. 17.20 — 18.10: Program dla dzieci — Baśka noworoczna E. Szełagowa — wykonaniu autorki oraz artystów sceny warszawskich.

Godz. 19.30: Transmisja z opery Karłowickiej.

Godz. 22.30 — 23.30: Transmisja muzyki (nocnej).

Godz. 23.45: Wieczór Sylwestrowy.

POZNAN (344.8 m.).
Godz. 12.45 — 14: Koncert gramofonowy.

Godz. 17.20 — 17.45: Odczyt p. t. „Polskie wynalazki ostatniej doby”.

Godz. 19—19.35: 44-ta lekcja języka francuskiego — wykłady p. Omer-Neveux.

Godz. 19.35 — 20: Odczyt p. t. „Typy czytelników i wybór książek”.

Godz. 20.30 — 22: Audycja wesoła. Udział biorą: Klub mandolinistów „Lira” pod batutą p. Tadeusza Koloppa, pp.

Ewa Kowalska (sopran), Wanda Krzanowska (sopran), Kajetan Kopczyński (baryton), Michał Ferszko (fortepian).
Godz. 22.30 — 24: Transmisja muzyki tanecznej z winałni Palais Royal.

WILNO (435 m.).
Godz. 20.30 — 22.30: Koncert wieczorny sylwestrowy orkiestry wileńskiej Polskiego Radia pod dyr. prof. Al. Kontorowicza

KRAKÓW (566 m.).
Godz. 12: Transmisja sygnału czasu. Hejnał z wieży Mariackiej oraz koncert płyt gramofonowych.

Godz. 17.20 — 17.45: Pogadanka dla rodziców i wychowawców: dr. J. Reiss, doc. U. J.: „Muzyka jako czynnik wychowawczy”.

Godz. 23.45: Wieczór Sylwestrowy.

KATOWICE (422 m.).
Godz. 18.10 — 18.35: Odczyt p. t. „Pejzaż w „Popiołach” St. Żeromskiego”.

Godz. 18.35 — 19: Bery i Bolki śląskie, wygłosi Karlik z Koncejndra (prof. St. Ligoń).

Godz. 19.30: Transmisja opery „Casanova” Lud. Różyckiego z Teatru Polskiego w Katowicach.

Godz. 22.30: Koncert z kawiarni „Atlantic”.

MYDŁO do golenia „TLEN”

zadowolili każdego: pieni się obficie, zmiękcza włos, ładnie pachnie i kosztuje tylko 1.20. Wystrzegać się naśladownictw.

SALA KLUBU Zrzeszenia Kobiet Żydowskich (W. I. Z. O.) Al. Kościuszki 21.

Dnia 2 stycznia o godz. 8.30 — odbędzie się

Włodzimierza Zabotyńskiego

n. t. „Kobieta i jej udział w życiu państwowem”

Ze względu na małą ilość miejsc bilety są do nabycia u członkini Zarządu: p. Gutermanowej, Cegielińska 15, p. dr. Wolfsonowej, Wschodnia 17, p. Rusinowej, Piotrkowska 200, p. lek.-dent. Reznikowa, Narutowicza 2, p. dr. Spektorowej, Piotrkowska 107.

Kasa Chorych m. Łodzi

poszukuje LOKALU składającego się z 12 pokoi

na parterze, lub na 1-em piętrze, położonego w śródmieściu, t. j. między Placem Wolności a ul. Główną, od ul. Kilińskiego do Gdańskiej.

Oferty przyjmuje Wydział Gospodarczy Kasy Chorych m. Łodzi, ul. Wólczańska L. 225, pokój 15. **Kasa Chorych m. Łodzi.**

Sprzedaż biletów TRAMWAJOWYCH miesięcznych i kwartalnych

odbywa się w czasie od 29 każdego miesiąca do 5-go następnego miesiąca.

w Polsk. Biurze Podróży „ORBIS” przy ul. Andrzeja 5, oraz Nowomiejskiej 2, od godz. 9 rano do 7 po poł. bez przerwy.

Równocześnie biura „ORBIS” sprzedają bilety kolejowe wszystkich klas i we wszystkich kierunkach

„Dom Milusińskich”

prowadzony systemem prof. MONTESSORI pod kierownictwem: **D-rowej Langerowej** dla dzieci poci obija od lat 3-6

PRZY GIMNAZJUM p. JASZUŃKIEJ-ZELIGMANOWEJ UL. POLNOJ 18

Zapisy przyjmuje kancelaria Gimnazjum codziennie od godz. 11-1 i od 5-7 wiecz.

Na życzenie Szan. Rodziców uruchamia się drugi komplet popularny.

Prof. Michała najlepszy LAKIER do PAZNOGCI

Zadać wszędzie. Główna sprzedaż: **I. Rozmaryn** Skład Warszawa, Leszno 1.

ŁADNIE i PRĘDKO

pisać uczy **Kaligraf L. BERMAN**

oraz poprawia wszelkie brzydkie charaktery pisma w ciągu 15 lekcji.

Zawadzka 19, front, 1 p.

INSTYTUT

języków nowożytnych i łaciny **A. Kretschmerowej, A. Liebiehówny** Wólczańska 125

Otwarcie nowych grup w językach: polskim i angielskim, francuskim, niemieckim, (kurs maturalny języka polskiego). 10657-2

Krzeseła dębowe,

stoly, kozetki, szafy, otomany, materace, oraz wszelkie meble tapicerskie poleca na warunkach dogodnych

Zakład meblowo-tapicerski i dekoracyjny

M. Bimke, Wschodnia 47 171-4 Nr. tel. 36-75

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystryczny przy Górnym Ryнку, **Piotrkowska 294, tel. 22-89.** przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szczępienie ospy, analizy (mocz, krew, piwocin etc.) operacje opatrunków.

Porada złota. Wizyty na miesiąc zadni i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlanie lampą kwarcową koentgen. Zępy sztuczne, korony złote, platynowe i mosiężne w niedzielę i święta do godz. 2 po poł.

Dr. med. H. LAJCHTER Konstanyńska 4 tel. 49 66

STOMATOLOG

Chor. szcęk, uzębienie, poaniebienia zębodołów, języka i t. p.

Od 130-5, Niedziele i święta od 10-12

Dr. St. Bibergal

Moniuszki 11 tel. 63-22 choroby skórne i weneryczne

przyjmuje od 8-10 rano i 5-8 wiecz.

Księgi handlowe

oraz dzienniki amerykańskie

w różnych formatach z własnej i równoważnej na większą skalę urzędzonej fabryki, poleca z gwarancją za trwałość oprawy

KALENDARZE własnego nakładu do zrywania terminowe, kieszonkowe, tabliczkowe na r. 1928

Fabryka Księg handlowych, drukarnia, skład papieru, materiałów piśmianych i wydawnictwo kalendarzy

A. J. Ostrowski Łódź

Piotrkowska 55. Telefon 354, 35-40

Księgi z oryginalną liniaturą, (szematy) oraz wszelkie roboty drukarskie wykonywa się w najkrótszym czasie

Gimnazjum Żeńskie

Eug. Jaszunskiej-Zeligmanowej

ul. Południowa № 18.

Zapisy nowych uczennic przyjmuje sekretariat codzień od godz. 10 - 12 i od godz. 5-7 wiecz. 70

ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW HANDLOWYCH I BIUROWYCH M. ŁODZI Al. Kościuszki 21.

Dziś, w sobotę, dnia 31 grudnia r. b. o godz. 10-ej wiecz. odbędzie się w okalu własnym

WIELKI BAL SYLWESTROWY

W programie w programie Występy art. teatru „GONG” p. Czesława Skoniecznego. Tańce solowe. Recytacje. Muzyka

Tańce do switu! — Jazz-band! — Radjo-sywestrowe stacji zagranicznych do godz. 10-ej w noc (odbiorniki firmy „Radio-Lloyd”)

Bilety do nabycia w kancelarii Związku. Wieczorem zaś przy kasie.



FUCHS

Piotrkowska 50 — Telei 21-6 — **FUCHS** przyjmuje ogłoszenia do wszystkich gazet w Polsce i zagran. na dogodnych warunkach.



do REKLAM GAZETOWYCH CENNIKÓW PROSPEKTÓW Zdjęcia fotograficzne dla odbioru reprodukcji RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE I WYDAWNICZE WYKONUJĄ **R. BORKENHAGEN 100** ŁÓDŹ Piotrkowska

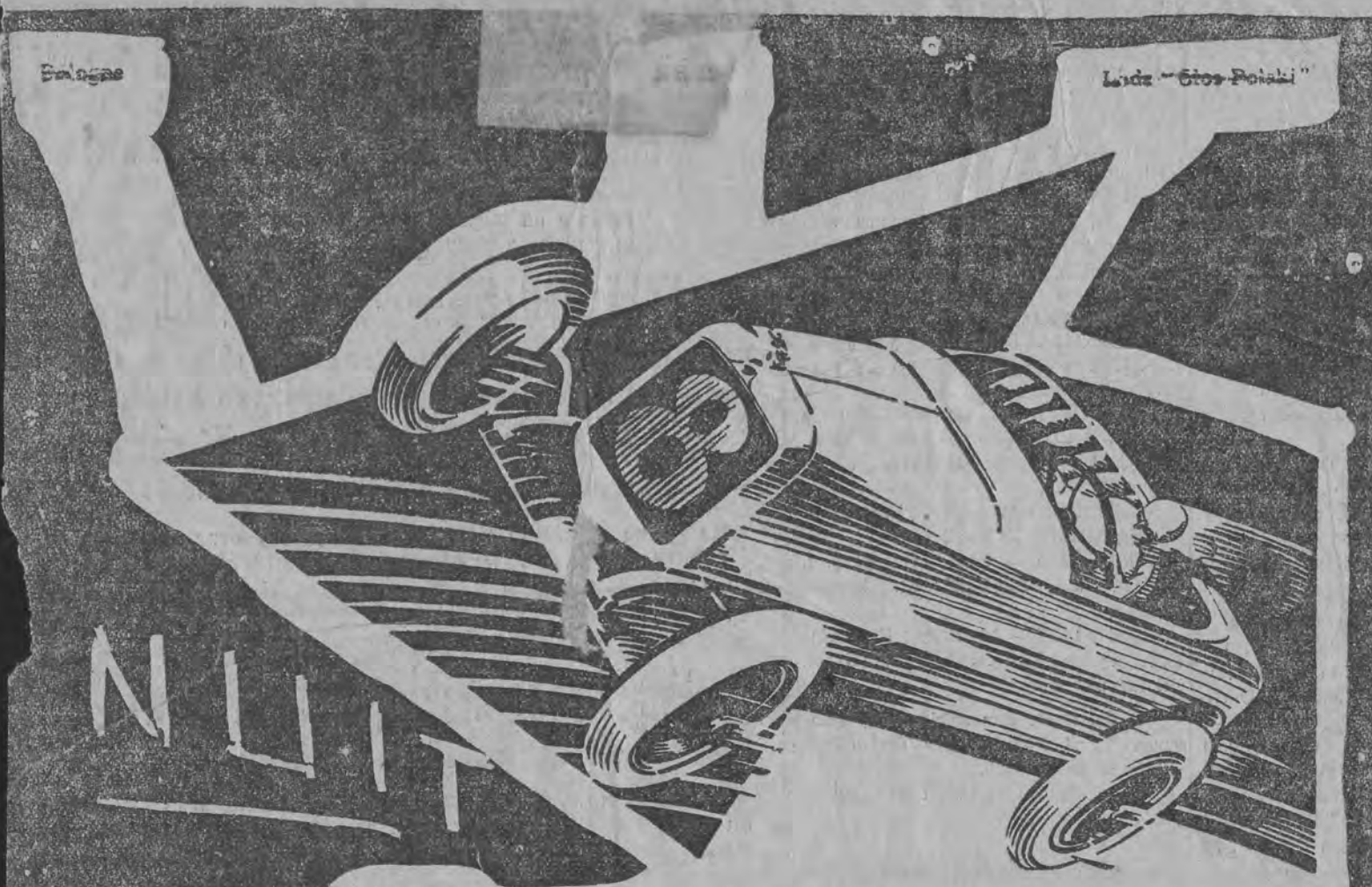
„Praca”

Towarzystwo Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żydowskich w Łodzi, Wólczańska 21.

Zawiadamia niniejszym, że przyjmuje zapisy Pań i Panien na nast. działy:

- 1) Szwactwo — krój i szycie bielizny
- 2) Modniarstwo — kapelusze i malowanie relief
- 3) Krawaciarstwo
- 4) Manicure i ondulacja
- 5) Krawiectwo damskie i konfekcja dziecięca
- b) Haft i wszelkie ręczne roboty.

Sekretariat przyjmuje zapisy codziennie od 9 r. — 1 p. p. 9392-1



40.000 Kilometrów w 23.000 minut!

Studebaker ustanowił ostatnio największą serję rekordów jaką kiedykolwiek osiągnęła marka samochodów.

Jeden samochód Studebaker'a, typu Sport Roadster, budowany w serji, przebiegł 40.000 Klm. w mniej niż 23.000 minut, osiągając przeciętną 105 Klm 083 m. na godzinę.

Inny samochód Studebaker'a, również wzięty z serji, pokrył także przestrzeń w mniej niż 25.000 minut z przeciętną szybkością 99 Klm. 725 m. na godzinę.

Zawody te miały miejsce w ATLANTIC CITY (St. Zjedn.) w czasie od 18go Października do 4go Listopada, pod kontrolą „American Automobile Association”. Zawody te stanowią najgodniejszy podziwu rekord światowy szybkości i wytrzymałości. Inne rekordy ustanowione przez Studebaker'a wozy od 18go Września 1927 roku - następujące:

2go Września: Rekord trans-kontynentalny, Nowy-Jork-San Francisco, 5312 Klm. w 77 godzin 40 minut. D poprzedni rekord pobity o 2 godziny 5 minut.

5go Września: Wyścigi w ATLANTIC CITY na przestrzeni 120 Klm. 675 m. dla wozów budowanych serjami. 12 i 22 nagrody otrzymane przez dwa samochody Studebaker'a, typu Sport Roadster. Przeciętna osiągnięta przez 1-y wóz - 138 Klm. 293, przez 2-i - 138 Klm 089 na godzinę.

5go Września: Wyścig na górę PIKE'S PEAK, 4700 metrów nad poziom morza: Sport Roadster Studebaker'a wjechał pierwszy w 22 minuty 47 sekund, ustanawiając nowy rekord dla wozów tej kategorii.

20go Września: Charlotte, N. C. (St. Zjedn.) Wyścigi na przestrzeni 120 Klm. 275 m. dla wozów seryjnych. 3 Samochody Studebaker'a, typu Sport Roadster, zajmują 1e, 2ie i 3ie miejsca. Przeciętna szybkość osiągnięta przez zwycięzcę - 142 Klm. 493 m.

6/7go Października: 2 wozy Studebaker'a, typu Sport Roadster, ustanawiają sześć nowych rekordów dla wozów seryjnych z pełnym rynsztunkiem. Rekordy na przestrzeni 5-iu, 10-iu, 50-iu i 1000-a mil, oraz 12-0 i 24-0 godzinne. Jeden Studebaker'a pokrywa 1000 mil z przeciętną szybkością 121 Klm 262 m., drugi - 116 Klm. 071 m. Pod koniec 24-ch godzin przeciętna 180 Studebaker'a wynosiła 121 Klm. 677 m., 2go - 116 Klm. 548.

10-11go Października: 2 wozy Studebaker'a "Director", budowane seryjnie, ustanawiają nowe rekordy dla wozów tej kategorii w zapasach 24-0 godzinnych. Na przestrzeni 1000 mil, przeciętna jednego wozu "Director" Sedan wynosiła 98 Klm. 937 m., a "Director" Coupé - 98 Klm 310. W ciągu 24 godzin przeciętna Sedana była 99 Klm. 420 m., a Coupé osiągnął 99 Klm. 323 m.

13go Października: Nowy rekord dla wozów seryjnych zostaje ustanowiony przez Studebaker'a na przestrzeni 500 mil, mianowicie samochód tej marki pokrywa przestrzeń z przeciętną szybkością 127 Klm 555 m. na godzinę.

13go Października: Nadzwyczajny rekord ustanowiony przez Studebaker'a "Erskine Six" - przeciętna 87 Klm 047 w ciągu 24-u godzin. Inny "Erskine Six" także szła 24 godziny z szybkością 85 Klm. 599 m. na godzinę przeciętnie.

Swojami 16-ma zwycięstwami, w przeciągu 60 dni, Studebaker posiada obecnie wszystkie rekordy oficjalne szybkości i wytrzymałości dla wozów budowanych seryjnie, jakoby nie była ich siła lub cena: rekordy ustanowione pod kontrolą "American Automobile Association". Jest to jedyny w historii Samochodu wypadek, świadczący o niezwykłej wartości wozów Studebaker'a.

UWAGA. - Części zapasowe stale na składzie, ponieważ w GDANSKU znajduje się składnica samochodów i części zapasowych dla przedstawicieli fabryki STUDEBAKER'a na POLSKĘ.

Maks FISCHER & S-ka LÓDŹ - ul. Piotrkowska 177. - Telefon 461
Generalne Przedstawicielstwo na LÓDŹ i Wojew. LÓDZKIE
Fabryki Samochodów
THE STUDEBAKER CORPORATION of AMERICA

STUDEBAKER

ODEON
Ost. 2 dni!

Wielki film ilustrujący przygody ordynansa Szczapy na wojnie światowej 1914-1920 roku.

CORSO
Ost. 2 dni!

Dzielny wojak z Pragi
Największa parada świata
w 12 aktach.

Szczapa jako handlarz pieków
Ordynans Szczapa na froncie

Do Kompletu Freblowskiego

przyjmę jeszcze kilkoro dzieci w wieku od lat 4-6 1/2.
Komplet prowadzony jest najnowszą metodą (słój, gimn. rytm. i t. d.)
Dzieci starsze przygotowuję do szkoły.
Wiadomość codziennie od godz. 3-7 pp.
ul. Główna 9, m. 6. 10672-1

PERFUMERJA J. DRUKERA

ZAWADZKA 11
poleca na nadchodzące święta bogaty wybór perfum i kosmetyki krajowej i zagranicznej po cenach konkurencyjnych. 380-6

Ogłoszenie za wiersz milimetry 1 szpaltowy 1 strona i wtekście 40 groszy, strona 5 szpalt. - Neurologi 30 gr. str. 5 szpalt. - Nadstane po teście 30 gr. strona 5 szpalt. - Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. - Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 złot. - Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 30 proc. za listy zagranicznych o 100 procent drożej.

Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odnośnienie - 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju - zł. 5.-; zagranicę - zł. 7,20.

Kredaktor: Gustaw Waars tuc.

Wydawnictwo Powszechne” sp. z ogr. odp.

W drukarni „Głosu Polskiego” Piotrkowska 80

DoKtór

H. Wolkowski

Zachodnia 57
(Cegielniana 19)
tel. 37-70

Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową.

Przyjmuje od godz. 1-2 i od 4-5 w niedziele i święta od 11-12.

Dla pań od 10-12 Oddział poczekalni

Dr. med.

PRYBULSKI

Choroby skórne i weneryczne i czopkiowe. Leczenie światłem (Lampakwarcowa) i promieniami Roentgena.

Przyjmuje od 9-2 i od 4-8

Dla pań od 4-5 oddział poczekalni.

Zawadzka № 1, tel. 25-53.

Lekarz Dentysta

Juliusz Olszaniecki

przyjmuje od godz. 11-2 pp 17-8 w. Wyłącznie zabiegi chirurgiczne i usuwanie zębów.

Cegielniana 57 tel. 61-40.

Dr. med.

M. GLAZER

ul. Zielona 6. Telefon 45-49.

Chor. skórne i weneryczne

Przym. od 8-9.30. 12-2 i od 7-8 w.

Dr.

Ludwik Falk

Choroby skórne i weneryczne

Nawrot 7. Tel. 28-07.

Przyjmuje od 10-12 i od 5-7.

Dr. med.

Stupel

Szkołna 12

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie światłem (Roentgen, lampa kwarcowa).

Elektroterapia. Przyjmuje od 12-3 po poł. i od 6-9 wieczór.

Ceny leczenia

Ogłoszenia drobne

KUPNO I SPRZEDAŻ

SIEMOŁD
Firma Siemol, w Łodzi, posiada 1000 sztuk...
10621-5

KUPIĘ MASZYN

do szycia i cerowania wózków. Zgłoszenia do „Głosu Polskiego” pod „Poznań”. 10621-5

LOKALE I MIESZKANIA

DO WYNAJĘCIA
duży sklep z pokojem. Petersburska 11 vis a vis Kilińskiego. 10656-3

INTELIGENTNE

młode bezdzienne małżeństwo poszukuje od zaraz elegancko umeblowanego pokoju w śródmieściu. Oferty sub. „M. S.” do admin. „Głosu”. 10645 | 1

DUŻY POKÓJ

frontowy z wygodami, ewentualnie z używalnością kuchni do wynajęcia. Kilińskiego 49, m. 4. 680-1

DONIESIENIA ROZM.

DIWANY

reperuje kalmia sztuczna, Piotrkowska 92. 147-15

ZAGINIAŁ WEKSEL

na zł. 100.-. Dni dn. 1 marca 1928 roku, z wystawienia T. Łanowca, na zlecenie Edwarda Stekła, z żyrem St. Stypułkowski. Ostrzega się przed nabyciem. 10677-1

ZAGUB DOKUMENTY

ZGUBIONO

dokument wojskowy, wydany na Komisji Pobożowej w Łodzi, na nazwisko Zygmunt Dęga. 10675-1

BIEGŁA STENOTYPISTKA

polsko-niemiecka ze znajomością obcych języków i buchalterji poszukuje posady. Oferty sub. „L. M. 1088” do „Głosu” 609-5

MASZYNISTKA

pisz. w jęz. polsk m, niemieckim i francuskim. z kilkuletnią praktyką biurową poszukuje odpowiedniej posady. Łask. oferty do admin. „Głosu” sub „Maszynistka P. N.”. 10686-2

KRAWCOWA

poszukuje pracy w domach prywatnych. Ceny przystępne. Andrzejka 58. m. 16. 10635-1

ZDOLNA KRAWCOWA

przerabia i szyje bardzo ładnie i trwałe palta, również suknie i dziecianna garderoba. Oferty proszę składać pod literą: „F”. 695-1

PRZYJME PRAKTYKANTKĘ

do kompletu freblowskiego. Zachodnia 41, m. 4, od 11-1 ej. 634-1

SŁUŻĄCA

rzetelna, dobrze i czysto gotująca, mogąca zastąpić gospodynię, poszukiwana natychmiast do 2 ch osób na wyjazd. Gdańska 11, m. 9, lewa oficyna, III piętro, od godz. 9-12 rano. 676-1

POTRZEBNE

pokoju z praniem i panienką frebl. przychodnia do 6-letn. chłopczyka. Tylko dobre świadectwa. Od 1-5. Piotrkowska 88, Warszawski 674-1